

*Sygn. akt II Ka 509/18*

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 23 listopada 2018 r.**

Sąd Okręgowy w Siedlcach II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący:	SSO Grażyna Orzechowska
Protokolant:	st. sekr. sąd. Agnieszka Walerczak

przy udziale Prokuratora Jarosława Mironiuka

po rozpoznaniu w dniu 23 listopada 2018 r.

sprawy **S. H. (1)**

oskarżonego z art. 157 § 1 kk

na skutek apelacji, wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Mińsku Mazowieckim

z dnia 27 kwietnia 2018 r. sygn. akt II K 51/17

I. zaskarżony wyrok zmienia w ten sposób, że orzeczony w pkt II okres próby obniża do 2 (dwa) lat;

II. w pozostałym zakresie wyrok utrzymuje w mocy;

III. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa 380 złotych opłaty za postępowanie odwoławcze oraz obciąża go kwotą 20 złotych tytułem wydatków za postępowanie odwoławcze.

Sygn. akt II Ka 509/18

## UZASADNIENIE

S. H. (1) oskarżony był o to, że:

w dniu 3 lipca 2016 roku w miejscowości M., powiat (...), województwo (...) w dyskoteci C. H. dokonał uszkodzenia ciała K. D. w ten sposób, że uderzając go pięścią w twarz spowodował obrażenia ciała w postaci stłuczenia twarzoczaszki ze złamaniem przedniej ściany prawej zatoki szczękowej, złamaniem wyrostka zębodołowego szczęki oraz całkowitym zwichnięciem (wybiciem zębów 11 i 21 a także z ranami tłuczonymi wargi górnej i dolnej -przechodzącymi w słuzówkę jamy ustnej, które to obrażenia spowodowały u pokrzywdzonego K. D. rozstrój zdrowia trwający w skutkach dłużej od siedmiu dni,

**tj. o czyn z art. 157 § 1 kk.**

Sąd Rejonowy w Mińsku Mazowieckim wyrokiem z dnia 27 kwietnia 2018 roku:

I. oskarżonego S. H. (1) uznał za winnego tego, że w dniu 3 lipca 2016 roku w M., powiat (...), województwo (...), uderzając K. D. pięścią w twarz spowodował u niego obrażenia ciała w postaci stłuczenia twarzoczaszki ze złamaniem przedniej ściany prawej zatoki szczękowej, złamaniem wyrostka zębodołowego szczęki oraz całkowitym zwichnięciem (wybiciem) zębów 11 i 21 a także z ranami tłuczonymi wargi górnej i dolnej -przechodzącymi na śluzówkę jamy ustnej, które to obrażenia spowodowały u pokrzywdzonego K. D. rozstrój zdrowia trwający dłużej niż siedem dni, to jest dokonania czynu wyczerpującego dyspozycję art. 157 § 1 kk i za czyn ten na podstawie art. 157 § 1 kk wymierzył mu karę 1 roku pozbawienia wolności,

II. na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk oraz art. 70 § 1 kk wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres 3 lat próby,

III. na podstawie art. 71 § 1 kk orzekł wobec oskarżonego grzywnę w ilości 100 stawek dziennych, na podstawie art. 33 § 3 kk ustalając jedną stawkę dzienną na kwotę 20 złotych,

IV. na podstawie art. 72 § 1 pkt 1 kk zobowiązał oskarżonego do informowania Sądu Rejonowego w Mińsku Mazowieckim w formie pisemnej co 6 miesięcy o przebiegu okresu próby,

V. na podstawie art. 46 § 2 kk orzekł wobec oskarżonego nawiązkę w kwocie 15 000 złotych na rzecz pokrzywdzonego K. D.,

VI. zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 200 złotych tytułem opłaty oraz kwotę 632,83 złotych tytułem pozostałych kosztów sądowych.

Apelację od tego wyroku wniósł obrońca oskarżonego, który zaskarżył

wyrok w całości na korzyść oskarżonego i zarzucił

obrazę przepisów postępowania, a mianowicie:

a) art. 4 kpk; art. 5 kpk, art. 7 kpk, art. 410 kpk, mającą wpływ na treść orzeczenia, a polegającą na dokonaniu oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego w sposób powierzchowny, z przekroczeniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego poprzez:

- bezzasadne obdarzenie całkowitą wiarą zeznań pokrzywdzonego K. D. oraz świadków w osobach K. P., Ł. S. oraz N. G., w szczególności ich depozycji dotyczących opisu sprawy pobicia, który znacząco odbiegał od wizerunku oskarżonego, jak również ich twierdzeń w zakresie identyfikacji oskarżonego jako sprawcy zarzucanego mu czynu w toku przeprowadzonego okazania;

- niewzięcie pod uwagę zeznań świadków w osobach funkcjonariusza Policji J. S., D. P., T. B. oraz E. L., którzy stwierdzili w złożonych przez siebie depozycjach, że zachowanie pokrzywdzonego, jak również świadków: K. P., Ł. S. oraz O. S. w toku przedmiotowego zajścia wskazywało na znajdowanie się przez nich w stanie upojenia alkoholowego lub po użyciu środków odurzających, co miało jednoznacznie negatywny wpływ na ich możliwości w zakresie postrzegania, zapamiętywania oraz odtwarzania faktów, to zaś winno prowadzić do krytycznej oceny zeznań złożonych przez wymienione osoby;

- nie danie wiary wyjaśnieniom oskarżonego S. H. (1), jak również zeznaniom świadków w osobach S. S., D. O., Ł. Z. (1), M. S. oraz G. M., którzy stwierdzili, iż w dniu 3 lipca 2016 roku w godzinach wieczornych S. H. (1) przebywał na terenie S. w klubie (...), co jednoznacznie wskazuje na fakt, iż nie miał on żadnego celu w udaniu się do oddalonego o ponad 50 km M. do dyskotekiC (...), nadto czasokres pobytu oskarżonego w S. wykluczał jego przemieszczanie się pomiędzy wskazanymi lokacjami w tym dniu;

- uznanie za udowodnione faktów nie mających wystarczającego oparcia w dowodach tj. przede wszystkim ustaleniu przebiegu zdarzeń objętych aktem oskarżenia, jedynie na podstawie zeznań pokrzywdzonego oraz świadków w

osobach K. P., Ł. S. oraz N. G., których zeznania nie cechowały się walorem wiarygodności; - poczynienie ustaleń faktycznych na podstawie błędnie przeprowadzonej czynności okazania, do której wykorzystano nieaktualne oraz czarnobiałe zdjęcie oskarżonego znacznie odbiegające od jego aktualnego wizerunku, w sytuacji gdy zarówno pokrzywdzony, jak również zeznający w sprawie świadkowie podawali znacząco odmienne od siebie opisy sprawcy przedmiotowego czynu;

- rozstrzygnięcie nie dających się usunąć wątpliwości na niekorzyść oskarżonego poprzez przyjęcie, że w dniu 3 lipca 2016 roku w M. dokonał on pobicia K. D., podczas gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy, w szczególności wadliwie przeprowadzona czynność okazania, jak również wzajemnie wykluczające się zeznania świadków oskarżenia nie pozwalały na uznanie winy S. H. (1), co doprowadziło do jego niesłusznego skazania;

b) obrazę art. 424 kpk poprzez niewskazanie w treści uzasadnienia skarżonego wyroku chronologii przebiegu zdarzenia objętego aktem oskarżenia, w sytuacji gdy Sąd uznał za wiarygodne zeznania świadków w osobach S. S. oraz D. O., którzy wskazali, iż w dacie czynu zarzucanego oskarżonemu widzieli go w godzinach wieczornych na terenie dyskoteki B. w S., co nie pozwala zrozumieć na jakiej podstawie Sąd przypisał S. H. (1) sprawstwo czynu, do którego popełnienia doszło w oddalonym o 50 km M. oraz tego w jaki sposób oraz w jakim celu oskarżony miałby znaleźć się w dyskoteczce C., w której doszło do pobicia K. D..

Podnosząc powyższe zarzuty na zasadzie art. 427§1 i 3 kpk i art. 437§1 i 2 kpk skarżący wniósł o uniewinnienie oskarżonego S. H. (1) od zarzucanego mu czynu, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Mińsku Mazowieckim.

#### **Sąd Okręgowy zważył co następuje:**

Apelacja obrońcy oskarżonego okazała się niezasadna, aczkolwiek doprowadziła do zmiany wyroku w kierunku korzystnym dla oskarżonego S. H. (1), niezależnie od kwestii wskazywanych w apelacji skarżącego. Kontrola instancyjna, zainicjowana wywiedzionym przez obrońcę oskarżonego środkiem odwoławczym, nie wykazała żadnych błędów w procedowaniu Sądu Rejonowego. Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku należy wyciągnąć wniosek, że przekonanie sądu orzekającego o winie oskarżonego wynikało z wszechstronnej analizy dowodów, zgodnej z zasadami logiki oraz wiedzy i doświadczenia życiowego, czemu Sąd Rejonowy dał wyraz w prawidłowo sporządzonym uzasadnieniu wydanego wyroku. Uzasadnienie to w pełni odpowiada regułom określonym w art. 424 § 1 k.p.k. Ocena dowodów pozostaje pod ochroną prawa procesowego z uwagi na to, iż została poprzedzona ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy i to w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia prawdy. Analiza treści wniesionej apelacji wskazuje na to, że podejmując próbę podważenia ustaleń w przedmiocie sprawstwa oskarżonego, obrońca w pierwszej kolejności skupił się na zakwestionowaniu zeznań świadków K. D., K. P., N. G. i Ł. S. jako głównych dowodów obciążających wskazując, że nie można im dać wiary, gdyż świadkowie ci w momencie zdarzenia, znajdowali się w stanie nietrzeźwości. W drugiej kolejności natomiast skarżący zwracał uwagę na nieprawidłowości zaistniałe w toku czynności okazania. Argumenty przedstawione przez skarżącego w tym zakresie, nie są dla Sądu Okręgowego przekonujące i w konfrontacji z pisemnymi motywami zaskarżonego orzeczenia, podlegały odrzuceniu. Odnosząc się do przedstawionych powyżej kwestii zaznaczyć należy, że żaden z wymienionych powyżej świadków nie kwestionował, że w dniu zdarzenia spożywał alkohol, ale nie można z całą pewnością stwierdzić, aby znajdowali się oni w stanie nietrzeźwości (nie dokonano badania poziomu alkoholu), ani tym bardziej, że miało to zasadniczy wpływ na ich zdolności percepcyjne. Koncepcji przedstawionej przez skarżącego przeczy w szczególności sposób zrelacjonowania przez nich sytuacji, chociaż skarżący obrońca twierdzi odmiennie. Zauważyć należy, iż każda ze wskazanych osób przedstawiła tożsamą sekwencję zdarzeń. Przedstawiony przez nich opis sprawcy, co do istotnych jego cech takich jak wzrost, ubiór (biała koszulka), łańcuch na szyi, opalenizna, muskularna sylwetka oraz charakterystyczne tatuaże, pozostaje w pełni zgodny. Rozbieżności, które stały się dla skarżącego podstawą do kwestionowania ich relacji, odnosiły się do fryzury i koloru włosów sprawcy. W ocenie Sądu Okręgowego, z uwagi na specyfikę miejsca i jego oświetlenie, zaobserwowanie koloru włosów, nawet przez osobę niebędącą pod wpływem alkoholu, mogło być problematyczne. Także różnice w opisie fryzury oskarżonego nie są na tyle znaczące, aby dyskredytować relację tych świadków i uznanie, że to S. H. (1) był osobą, która spowodowała

uszkodzenie ciała pokrzywdzonego K. D.. Same twierdzenia oskarżonego, iż od kilkunastu lat strzyże włosy na bardzo krótko, więc niemożliwym jest, aby to on był opisywanym przez świadków mężczyzną, stoją w sprzeczności chociażby z fragmentem zeznań poprzedniego pracodawcy oskarżonego - P. A., który stwierdził, że „pamięta oskarżonego z czasów kiedy miał całkiem wygoloną głowę, a później miał dłuższe włosy i siwawe” (k. 330). Powyższe dowodzi, iż oskarżony składając wyjaśnienia o takiej właśnie treści, miał na celu przerzucenie odpowiedzialności na inną, nieokreśloną osobę. Jak słusznie zauważył Sąd Rejonowy, zachowanie oskarżonego w toku przewodu sądowego, polegające głównie na niestawiennictwie, było elementem przyjętej przez niego linii obrony, gdyż S. H. (1) chciał uniknąć dalszych bezpośrednich konfrontacji ze świadkami zdarzenia na sali sądowej i możliwości zadawania im pytań przez organ orzekający, odnoszących się do charakterystycznych elementów jego wyglądu, a w szczególności posiadanych tatuaży. Zgodzić się należy z obrońcą oskarżonego, że tatuaż w postaci tzw. tribala jest dość popularny, ale w odniesieniu do oskarżonego, nie tylko ta charakterystyczna cecha jego wyglądu, zdecydowała o jego rozpoznaniu. Zarzut odnoszący się do czynności okazania, tj. naruszenia art. 173 § 1 zd. 2 k.p.k. stanowi tzw. zarzut z przeniesienia, gdyż dotyczy ewentualnego błędu, którego dopuściły się organy postępowania przygotowawczego, skutkującego uchybieniem w postępowaniu jurysdykcyjnym, przez akceptację Sądu I instancji, dla dokonanych na uprzednim etapie, a wadliwych zdaniem obrońcy, czynności okazania. W pierwszej kolejności zauważyć należy, że w istocie czynność okazania nie została przeprowadzona w sposób prawidłowy, jednakże w realiach tej konkretnej sprawy, wobec podjęcia czynności ustalających dane sprawy we własnym zakresie przez jednego ze świadków, zapoznanie się z jego wizerunkiem na jednym z portali społecznościowych, sama czynność okazania w tej sytuacji i tak nie spełniałaby ustawowych zadań, nawet kiedy zostałaby dokonana prawidłowo. Nie bez znaczenia pozostaje fakt, że K. D. oraz K. P. bywali uprzednio w lokalu C. H. i widywali tam już wcześniej oskarżonego, pracującego w charakterze ochroniarza, a w trakcie konfrontacji potwierdzili, że to S. H. (1) był osobą, która uderzyła K. D.. Brak jest zatem podstaw do stwierdzenia, że wadliwość czynności okazania miała wpływ na treść wyroku. W ocenie Sądu Okręgowego ocena pozostałych osobowych i nieosobowych źródeł dowodowych również nie budzi wątpliwości. Skarżący w treści apelacji z całokształtu zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wziął pod uwagę tylko te okoliczności i dowody, które wyłącznie w oderwaniu od innych, mogły przemawiać na korzyść oskarżonego. Linia obrony S. H. (2) polegała głównie na wykazaniu, że w dniu zdarzenia znajdował się on w zupełnie innym, oddalonym od M. miejscu i to nie on dokonał uszkodzenia ciała K. D.. Potwierdzeniem dla przedstawionego przez niego alibi, miały być zeznania S. S., D. O., Ł. Z. (2). M. S. i G. M., ale jak słusznie zauważył Sąd Rejonowy, nawet przy obdarzeniu ich wiarygodnością nie są stanowią dowodu na to, że oskarżony S. H. (1) przez cały czas przebywał w klubie (...) w S. i nie przemieścił się do M.. Takiego zapewnienia nie stanowił również grafik przedstawiony przez P. A.. Nie była to bowiem ewidencja czasu pracy i potwierdzenie tego, że pracownik faktycznie przebywał w wyznaczonym miejscu i w jakich dokładnie godzinach. Zadaniem Sądu Rejonowego, wbrew twierdzeniom skarżącego, nie było także odtworzenie motywacji oskarżonego, która towarzyszyła mu przy udaniu się do dyskoteki C. H. w M., a zbadanie jego możliwości czasowo – logistycznych, co też Sąd Rejonowy uczynił. Jak wynika bowiem z treści dowodów, oskarżony miał możliwość i czas, aby przemieścić się do miejsca zdarzenia, przed jego zaistnieniem, zatem jego twierdzenia w tym zakresie, wobec innych dowodów, pozostają niewiarygodne. Skarżący całkiem pomija także fragment zeznań świadka O. S., która opisała oskarżonego, a także stwierdziła, że po zaistnieniu zdarzenia, a przed przyjazdem Policji, sprawca (mężczyzna w białej koszulce) rozmawiał z ochroniarzami obiektu i widać było, że osoby te znają się ze sobą. Także świadek A. Z. zeznała, że jeden z ochroniarzy – E. Ł. rozmawiał z nią w celu zakończenia konfliktu bez informowania Policji za odpowiednim wynagrodzeniem pieniężnym. Nieprawdopodobnym jest wręcz, aby ochrona obiektu tak bardzo była zaangażowana w ugodowe zakończenie sytuacji, gdyby sprawcą zdarzenia była osoba im nieznaną, a tym samym obojętną. Także treść zeznań pracowników lokalu, a w szczególności jego właścicieli D. P. i M. P., wskazuje na chęć pomocy w uniknięciu odpowiedzialności S. H. (1). Sąd Rejonowy w sposób dokładny przeanalizował ich zeznania, wskazując na zaistniałe w nich rozbieżności przemawiających za uznaniem ich za niewiarygodne. Argumentacja zawarta w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia odnosząca się do tych kwestii jest pełna i logiczna, zatem brak jest podstaw do jej powtarzania. W ocenie Sądu Okręgowego wobec dowodów, o których mowa powyżej, nie budzi wątpliwości, że to S. H. (1) dopuścił się czynu przypisanego mu w wyroku Sądu I instancji. O ile ustalenia faktyczne, co do sprawstwa oskarżonego nie wzbudziły zastrzeżeń Sądu Okręgowego, to kontrola odwoławcza zastosowanej względem niego sankcji, nakazywała dokonanie zmiany w odniesieniu do długości okresu próby. Treść art. 70 § 1 k.k. wskazuje, że zawieszenie wykonania kary następuje na okres próby, który wynosi od roku do 3 lat i biegnie od

uprawomocnienia się wyroku. Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy ustalił, że prognoza kryminologiczna względem S. H. (1) jest prawidłowa, jednakże zastosowanie w tym przypadku maksymalnego tj. 3 -letniego okresu próby, nie znajduje uzasadnienia w realiach niniejszej sprawy, biorąc pod uwagę okoliczności odnoszące się stricte do osoby sprawcy. S. H. (1) pozostawał wcześniej osobą niekaraną, a zdarzenie, jakie jest przedmiotem niniejszej sprawy miało charakter incydentalny. W okresie od zdarzenia do wyrokowania przez Sąd II instancji, respektował obowiązujące normy prawne. Powyższe jednoznacznie przemawia za uznaniem, że nadzorowanie zachowania oskarżonego w tak długim okresie próby, nie jest uzasadnione i z tego względu Sąd Okręgowy wypośredkował ten okres, obniżając go do dwóch lat. W związku z tym, że obrońca oskarżonego nie podniósł wprost zarzutów odnoszących się do zastosowanej wobec oskarżonego sankcji, a pozostałe rozstrzygnięcia w tym zakresie, spotkały się z aprobatą Sądu Okręgowego, zatem nie wymagają powtórnej argumentacji. O kosztach postępowania Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 2 ust. 1 pkt 3 w zw. z art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych oraz § 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2003 r. w sprawie wysokości i sposobu obliczania wydatków Skarbu Państwa w postępowaniu karnym. Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 456 k.p.k. oraz art. 437 § 1 k.p.k.